

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 2 Kwietnia v. s. 1824 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W i l n o.

Towarzystwo Dobroczyńności, podawszy już do wiadomości publicznej, imiona Szanownych Dam, które się w miłości chrześcijańskiej bliźniego podjęły w roku teraźniejszym zwyczajnej kwesty wielkotygodniowej, na ubogich domu tegoż Towarzystwa; uznalo jeszcze istotną potrzebę, uwiadomić Publiczność o Osobach, w którym z 7miu cyrkulów miasta, na tęż kwestę ułożonych, każda z nich ma się zajmować zbieraniem dobroczynnych ofiar. A mianowicie: Cyrkuł I i V, JW. Rzeczywista Radozyna Stanu *Bagmiewska*; Cyrkuł IIgi, JW. Radozyna Stanu *Becu*; Cyrkuł IIIci, JW. z Hrabów *Morykonich Łopacińska*, Marszałkowa; IVty JW. z Hrabów *Platersow Tyszkiewiczowa*; Vty JW. z Hrabów *Güntherów Woyntłowiczowa*, VIImy JO. z Hrabów *Ślizniów*, Xiężina *Czetyrtyńska*.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 26 marca.

Ukaz Rządzącego Senatu.

O przepuszczeniu niektórych płodów z Królestwa Polskiego do Cesarstwa, za opłatą naznaczonyj posliny.

Pan Minister skarbu w swoim przedstawieniu z dnia 11 lutego do Rządzącego Senatu wyraził: iż wedle wzajemnej ugody z Rządem Królestwa Polskiego postanowiono następujące artykuły: oley do oświecania, szpiauter w bryłach, zielony koperwas i struny baranie, wnieść do taryfy, będącej między Cesarstwem a Królestwem Polskiem, a jako te produkta nie są surowe, lecz wyrobione, które w przewozie z jednego Państwa do drugiego, na osnowie 2 punktu Naywyższego JEHO IMPERATORSKIEY MOŚCI Ukazu z dnia 1 sierpnia 1822 r., powinny być przepuszczane za opłatą posliny jednoprocenowej od ceny. W skutek czego, po ustanowieniu na te produkta ceny, rozkazano przepuszczać one przy przewozie z Królestwa Polskiego do Cesarstwa, za opłatą następnej posliny srebrem: oley do oświecania od puda po $4\frac{1}{2}$ kop. szpiauter w bryłach od puda $3\frac{1}{2}$ kop., zielony koperwas, od puda $1\frac{1}{2}$ kop., struny baranie, od funta 40 kop. O czem na osnowie 5 punktu Naywyższego JEHO IMPERATORSKIEY MOŚCI Ukazu z dnia 1 sierpnia 1822 roku, Pan Minister skarbu przedstawiał Rządzącemu Senatowi dla powszechnego o tym ogłoszenia. A w wymienionym Naywyższym JEHO IMPERATORSKIEY MOŚCI Ukazie, danym Rządzącemu Senatowi dnia 1 sierpnia 1822 roku, w artykułach jego wyrażono: w 2gim, wszystkie rękodzieła wyrobione wewnątrz Cesarstwa i Królestwa z własnych surowych płodów ziemi, w przewozie z jednego państwa do drugiego, podlegać mają uzyskaniu posliny jednoprocenowej; a w 5tym, opłatę poslin jednego i trzech procentow, uzyskiwać na osnowie osobnej taryfy, która podobnie wedle wzajemnej ugody ułożoną i wniesioną będzie do Rządzącego Senatu przez P. Ministra skarbu. Rządzący Senat Rozkazał i: o pomienionem w przedstawieniu P. Ministra skarbu wyrażonem postanowieniu, dla wiadomości i należytego, do kogo należeć będzie, wykonania, podać

do powszechney wiadomości przez publiczne Ukazy. Dnia 29 lutego 1824 roku. (z 1go Departamentu).

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 2 kwietnia.

D. 8 z. m. na seymiku szlacheckim powiatu czerskiego, odbytym pod łaską Marszałka JW. Wincentego *Dobieckiego* b. podpułkownika, obrany posłem tenże marszałek a radcami obywatelskimi: JJ. WW. Antoni *Swidziński* i Walerian *Szymanowski*, assesorami byli JW. Franciszek *Komirowski* sędzia pokoju i Wincenty *Pruszkowski* były prezes, sekretarzem Andzey *Ostrowski* podsędek. (z Kur. Warsz.).

NIDERLANDY.

Bruxella, dnia 12 marca.

(z gaz. le Cons. Imp.)

J. K. Mość postanowieniem z d. 1 lutego, przedłużając czas oznaczony pierwiej, oświadczył, iż od 1 sierpnia następnego, nie mogą być podawane prośby, względem potwierdzenia statutow kongregacyi religijnych, i że wszystkie zgromadzenia tego rodzaju przez J. K. Mość nieuznane w tym czasie, rozwiązane będą. To postanowienie nie może się ściągać do członków dawnych zgromadzeń religijnych, którzy nie mieli innego celu, prócz życia pobożnego, a którzy teraz razem żyją; te zgromadzenia nie mogą przyjmować nowicyuszów, i mają ustać ze śmiercią członków je składających.

ANGLIA.

Londyn dnia 16 marca.

(z Gazety le Conservateur Impartial.)

PARLAMENT

Izba Niższa.

Posiedzenie dnia 11.

Lord *Althorp* zabiera głos dla podania wniosku, zapowiedzianego względem środków przywrócenia spokojności publicznej w Irlandyi. Przypisuje on wszystkie nieszczęścia tej wyspy stronnictwu, znanemu pod imieniem *Ribandmen*. Szanowny Lord żąda więc, ażeby izbie złożono papiery, zawierające korespondencyą, między rządem irlandzkim a urzędnikami hrabstw zbuntowanych, od czasu danej amnestyi w r. 1820 *Ribandmenom*.

P. *Gulburn*, sekretarz jeneralny wice-królestwa irlandzkiego opiera się wnioskowi.

Wniosek Lorda *Althorp* odrzucono jednogłośnie.

Gdy według dziennego porządku zapowiedziano *mutiny bill*, P. *Sykes* korzysta z tej okoliczności odnawiając skargi, zaniezione przeciwko poniżającej i okrutnej karze chłosty żołnierzy, używanej w wojsku angielskiem. Szanowny członek powiada, iż go zapewniano, że kiedy nieszczęśliwy żołnierz skazany został na tę karę ludożerczą, co się bardzo często zdarza, część jego płacy szła na szpital, a druga zostawiano w zapasie na sprawienie dobrych obiadów dla oficerow.

Półkownik *Dawkins* zapewnia, iż w przeciągu roku, skazano tylko jednego człowieka na chłostę z batalionu gwardyi, w której on służy.

Co do płacy, wynoszącej jeden szilling i je-

den denar na dzień, połowa jej oddana jest dozorczy więzienia, a druga zostaje u podskarbiego wojennego.

P. *Smith* oświadcza życzenie, iżby z żołnierzami angielskimi tak się honorowie obchodzono, jak z żołnierzami francuzkimi, którzyby woleli raczej śmierć ponieść, a niżeli karę, która poniża wojskowego w oczach jego własnych.

Lord Palmerston, minister wojny, zdaje się słuchać z wielką niecierpliwością pochwał wojska francuzkiego. Maluje spustoszenia i okrucieństwa, popełnione przez wojsko *Bonapartego*, nie tylko w Hiszpanii, ale nawet na ziemi francuzkiej.

(Sprawiedliwość wymaga, ażeby ten minister nawzajem przystał, iż w teyże samej Hiszpanii, wojsko francuzkie dało dowody karności, jakiej nie było przykładu od czasu rzymian. *Etoile*).

Posiedzenie d. 12.

Izba poświęciła prawie całe posiedzenie na słuchanie czytanych prośb przeciwko handlowi murzynami.

P. *Huskisson* uczynił w tym przedmiocie ważną komunikacją w imieniu P. *Canning*: „Szanowny mój przyjaciel, rzecze on, postanowił, złożyć na biurze d. 16 b. m. niektóre papiery dotyczące się naszych osad w Indjach zachodnich. Oświadczyłem W. Panom z jego strony, iż będzie korzystał z tey okoliczności dla podania im wniosku, zawierającego, iż na przyszłość handel murzynami prowadzony morzem przez, jakichkolwiek poddanych J. K. Mości, uważany będzie za handel rozbojniczy.

To oświadczenie przyjęte zostało z największymi oklaskami.

Izba Parów

Posiedzenia dnia 15.

Margrabia *Landsdown*, chce wiedzieć, azali rząd hiszpański odpowiedział na ostatnie pismo P. *Canning*.

Minister oświadczył prosto, iż nie przyszła żadna odpowiedź z Hiszpanii.

Naówczas margrabia *Landsdown* podał wniosek względem uchwalenia adresu, mającego na celu uznanie bezpośrednio niepodległości osad hiszpańskich. Szanowny Margrabia starał się dowieść, że ta niepodległość jest już rzeczywiste. W reszcie nie mógł utać wszystkich trudności, łączących się z tém zagadnieniem, tak delikatnem, i zaczął głos swój, od żądania przebaczenia szanownych swych kolegów, iż przełoży im tylko lekko kreślony obraz wielkich i licznych trudności. Jedyny punkt, nad którym margrabia *Landsdown* nie zachowuje żadney wątpliwości, jest ten, iż Ameryka południowa poda zręczność do wielkiego odbytu handlowi angielskiemu; a według niego, Anglia nie powinna trzymać się innego prawidła politycznego, nad interes własny.

Szanowny margrabia pytał się potym: dla czego by część półsferza, zaludniona 21 milionem mieszkańców, miała być posłuszną Hiszpanii, której terytorjum daleko jest mniejsze, i które ma tylko 11 milionów mieszkańców. Podobną uwagę uczynił względem Portugalii i Brazylii.

(Byłoby ciekawą rzeczą słyszeć, coby odpowiedział margrabia *Landsdown*, gdyby się go zapytano: dla czego niezmierny półwysep Indostanu, mający ludności 50 milionów mieszkańców, posłuszny jest wysepce Europy, łączącej tylko 17 milionów mieszkańców, i która utrzymuje jeszcze w posłuszeństwie innych poddanych, tak w Ameryce, jako i Afryce. *Etoile*).

Hrabia *Liverpool* zbijał z wielkim skutkiem dowody margrabiego *Landsdown*. Oświadczył, iż nie będzie kongressu, i większość oświadczyła się przeciw wnioskowi margrabiego *Landsdown*.

Tylko co odebrano wiadomość, iż wybuchnęła rewolucya pomiędzy murzynami wyspy angielskiej *Tortola*, (jedna z małych *Antyll*, 10,700

mieszkańców mająca). Gubernator żąda predkiego posiłku; lecz nie można mu go nadesłać bez ogółocenia innych wysp z wojska.

Londyn dnia 17 marca.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Po ułatwieniu nieporozumień między Anglią a Chinami, handel został znowu przywrócony.

Według listów pisanych z *Messyny*, algierczykowie zabrali także kilka okrętów sardyńskich.

Doświadczone w Anglii, iż zwierzyzna obwinęta w chmiel, bardzo długo nie traci świeżości. Nie dawno posłano o kilkadziesiąt mil zwierzyzny podobnie obwinęta, którą mimo dostodniowej podróży i ciepłego czasu, zupełnie świeżą dostawiono na miejsce.

Dnia 19. P. *Abbot*, pełnomocnik kilku bankierów tutejszych, wyjechał stąd na *Paryż* do *Madrytu*, dla zawarcia z rządem hiszpańskim układu względem nowej pożyczki, pod warunkiem uznania części dawniejszych pożyczek.

Gubernator *Gibraltaru*, oddał stamtąd pod koniec lutego 4 deputowanych byłych stanów hiszpańskich i kilku oficerów wojska konstytucyjnego.

Dnia 22. Minister *Canning*, nazartowawszy się z Pana *Roberta Wilson*, na sessyi izby niższej, i nazwawszy wystąpienie jego w *Korunnie* wizytatoryami, ściągającemi złe humory, powiedział mu kilka pochlebnych rzeczy. „Potrzeba (rzekł) oddać sprawiedliwość temu walecznemu szlachcowi (bo od czasu oddalenia go z wojska nie dają mu już urzędowie tytułu jenerała) za nierozmysłne wystawienie majątku i osoby swojej na los niepewny, za odwagę dogodzenia zdaniom i zasadom swoim, i za poświęcenie osobistego bezpieczeństwa swego, do czego zawsze gotowym się okazywał. Lecz rząd obowiązany jest rzecz inaczej uważać. Wypadało mu szanować przyjęty przez Anglią obowiązek zachowania neutralności. W skutku podanych ze strony Francyi przełożeń, napisano do Pana *Stuart*, posła naszego w *Paryżu*, iż rząd i nikt z członków jego nie ma żadnego związku z przedsięwzięciem Pana *Wilson*, co tém bardziej uczynić należało, iż Pan *Wilson* pierwsze swoje listy do *Korunny* posłał razem z pismami ministra.” Przeczytał potem Pan *Canning* list do Pana *Stuart*, z naganą postępku Pana *Wilson*, i oświadczył, iż przykro było rządowi być z tego powodu przywiedzionym do upokorzenia, i uniewinnić się przed Francją. Do takiego stanu waleczny szlachcic rząd swój przywiódł, odjął mu prawie wolność handlu, związał ręce, ściętnił w działaniu, i zniewolił do pokornego tłumaczenia się francuzom.

Inżynier angielski, *Perkins*, wynalazł sposób strzelania parą wodną z karabinow i dział zamiast prochu. Kula idzie dwa razy daley. Wynalazek ten może być szczególniej użytecznym na morzu. Drugi wynalazek, z którego się chlubią gazety angielskie, nie jest przynajmniej zupełnie nowym. Kapitan *Manby* doświadczał sposobu ratowania nieszczęśliwych, po rozbiciu się okrętu, przez rzucanie liny z moździerzów będących na brzegu. Doświadczono tego (pisze gazeta berlińska) przed kilku laty w Prussach na brzegu morza bałtyckiego, lecz bomba nie powinna paść na rozbity okręt, co by nieszczęśliwym nie wiele pomogło; lecz nieo daley, aby lina na okręcie leżała.

Były Cesarz Meksykański, *Iturbide*, osiadł z rodziną swoją w *Bath*.

FRANCYA.

Paryż dnia 24 marca.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Onegdy o godzinie 12stey o południu, *Mon-sieur*, Xiążę *Angoulême*, *Madame* (Xiężna *Angoulême*) Xiężna *Berry*, i Xiążę *Orleanu* z małżonką swoją, pojechali z zamku *Tuilleries* do kościoła N. Panny *Maryi*, na mszę ś. o Duchu ś., oddział straży bokowej i granadyerów konnych, użyte były do parady. Całe duchowieństwo, na którego czele znajdował się arcy-biskup, przyjęło dwór u drzwi kościelnych. Msza ś. skończyła się

o godzinie 2giej, i dwór witany wszędzie rado-
snemi okrzykami; powrócił z tą samą paradą do
zauku *Tuilleries*

Wczora o godzinie 1wszej po południu Król
Jmć zagał posiedzenie izb następującą mową:

„Mości Panowie! Jestem szczęśliwy, iż wspólnie z WPanami mogę się cieszyć dobrodzieystwami Opatrzności Bozkiej, które po ostatniem o-
twarcu izb rozpostarły się na ludy moje, wojsko
i rodzinę moję. Nayszlachetniejsze i naysprawie-
dliwsze przedsięwzięcie zostało nayspełnieniem
skutkiem uwieńczone. Francya, spokojna wewnątrz,
nie ma się już czego obawiać od stanu półwyspu,
Hiszpania, wrócona swemu Królowi, pojednała się
z resztą Europy. Tryumf ten, dający tak wielką
ręką porządkowi towarzyskiemu, winniśmy
karności i waleczności wojska francuzkiego, któ-
rém syn mój, z równą mądrością, jak odwagą, do-
wodził. Część tego wojska wróciła już do Fran-
cyi, druga póty tylko pozostanie w Hiszpanii,
póki tego zapewnienie domowej spokojności rze-
czonego kraju wymagać będzie. WPanom, Mości
Panowie, patryotyzmowi WPanów choć być
winnym utwierdzenie tak zaspakajającego stanu.
Dziesięcioletnie doświadczenie nauczyło francu-
zów, iż rzeczywistą wolność są winni tym tylko
instytucyom, które ustawą konstytucyjną ugrun-
towałem; doświadczenie to przywiodło mię także
do uznania niestosowności pewnego urzędzenia,
które dla ustalenia dzieła mego zmienionem być
musi. Po długich wstrząśnieniach, spokojność i
stałość są pierwszą potrzebą Francyi. Teraźniej-
szy sposób odnawiania się izby nie prowadzi do
tego celu: będzie WPanom podany projekt do pra-
wa dla ustanowienia siedmioletniego odnawiania.
Krótkie trwanie woyny, pomyślny stan dochodów
publicznych, wzmagający się kredyt, podają mi
przyjemną sposobność oświadczenia WPanom, iż
nie będzie potrzeba ani nowych podatków, ani no-
wych pożyczek, na opędzenie tegorocznych wy-
datków. Wskazane źródła wystarczą na bieżące
potrzeby; nie znaydą oraz przeszkody w dawniej-
szych wydatkach dla zapewnienia potrzeb roku,
którego budżet będzie WPanom podany. Jedność
panująca między sprzymierzeńcami mojami i mną,
przyjacielskie moje stosunki ze wszystkimi inne-
mi państwami, obiecują długie nżywanie powsze-
chnego pokoju. Interessa i życzenia Mocarstw zgad-
zają się w tém, aby oddalić wszystko, coby ten
pokoy przerywać mogło. Mam nadzieję, że inte-
ressa Wschodu oraz Ameryki hiszpańskiej i por-
tugalskiej, urzędzone zostaną, tak z największą
korzyścią dla krajow i ludow interessowanych, ja-
ko też z największym rozwinięciem powszechnych
stosunkow handlowych. Liczne źródła odbytu dla
plodow rolnictwa i przemyslu naszego są już o-
tworzone. Dostateczna potęga morską zajmuje sta-
nowiska, przyzwoite skutecznemu zasłanianiu tego
handlu. Użyto środków dla zapewnienia wypłaty ka-
pitału wieczystey prowizyi, którą w niepomysłnym
czasie utworzyć musiano, lub przynajmniej dla
nadania jej odmiennych tytułow, którychby inte-
res zgadzał się bardziej z interessem innych u-
mow. Czynność ta, która musi mieć szczęśliwy
wpływ na rolnictwo i handel, gdy zostanie ukoń-
czoną, postawi nas w możności zmniejszenia po-
datkow i zagojenia ostatnich ran rewolucyi. O-
świadczyłem WPanom zamiary i nadzieje moje,
w polepszeniu wewnętrznego naszego stanu. Szu-
kam zawsze mocy kraju i sławy mojego rządu.
Pomoc WPanów, jest mi potrzebną i na niey
polegam. Możecie WPanowie przyłączyć imiona
swoje do szczęśliwej i pamiętnej dla Francyi
epoki; nie odrzucicie zaszczytu tego.“

Liczne oznaki radości tawarzyszyły Królowi,
gdy wchodził i wychodził, i długo jeszcze trwały.

Dziennik Rozpraw, donosząc o odrzuconym
na parlamencie angielskim wniosku lorda *Russel*,
względem ustąpienia wojska francuzkiego z His-
zpanii, pisze, iż przyjęcie, jakiego ten wniosek
odznat, stanowi nowy dowód, że oppozycya nie-
tylko we Francyi jest słabą. Dziękujemy (wyr-
ża daley ten *Dziennik*) zacnemu lordowi, iż podał
ministrowi sposobność wynurzenia zdania swego

o postępowaniu Francyi. Pan *Canning* uznał zu-
pełną bezinteressowność zamiarow Francyi.

Dnia 25. Gdy Król Jmć w mowie z tronu
wspomniał z pochwałą o Xięciu *Angoulême*, dały
się słyszeć w całej sali radośne okrzyki: *Niech
żyje Król! Niech żyje Xiążę Angoulême! Niech
żyją Burbonowie!* Wszyscy obrócili oczy na Xią-
cia, który ukłonem podziękował.

Po skończoney mowie królewskiej, kanclerz
rzekł. „Król Jmć pozwala nowo mianowanemu
parom Francyi wykonać następującą przysięgę:
*Przysięgam być wiernym i posłusznym Królowi,
ustawie konstytucyney i prawom krajowym, oraz
we wszystkiem tak się sprawować, jak przystoi do-
bremu i prawemu parowi Francyi.* Po wykona-
ney przysiędze przez nowych Parów, odebrano tak-
że przysięgę od nowo obranych deputowanych.
Nieobecni wykonują przysięgę przed prezesem iz-
by. Zabrał znowu potem kanclerz głos i rzekł: „Z
rozkazu Króla Jmci ogłaszam, iż posiedzenia izb
parów i deputowanych z departamentow, na rok
1824 są rozpoczęte. Parowie i deputowani zgromadzą się jutro o południu w swoich izbach, dla
zaczęcia prac.“ Przy wyjściu z sali Króla i ro-
dziny jego, rozlegały się radośne okrzyki.

Odebrane tu listy z *Madrytu* donoszą, iż
Hrabia *Ofalia*, minister spraw zagranicznych,
miał kilka obrad z Panem *A Court*, posłem an-
gielskim, jak słyhać, względem stosunkow Hisz-
panii z osadami jej w Ameryce. Mówią, iż dwór
hiszpański nie tylko nie przyjął proponowanego
przez Anglię uznania niepodległości rzeczonych
osad, lecz nawet mocno się zdziwił, jak gabinet
angielski popierać może żądanie tego uznania, kie-
dy zdawało się, iż Anglia przez uznanie wolnego
handlu wszystkich narodów z osadami hiszpań-
skimi została zadowoloną. Po ostatniej rozmow-
ie hrabiego *Ofalia* z Panem *A Court*, odprawi-
ła się wielka rada stanu; i podano noty posłom
mocarstw lądowych. Wkrótce zapewne dowie-
my się dokładnie o uczynionych wzajemnych o-
świadczeniach.

Odebrane tu przez sztafetę listy donoszą, iż
bankierowie *Rotshchild* i *Barring* ze współnikami
swymi, przyjęli na siebie cały dług krajowy fran-
cuzki, a wzmianka w mowie królewskiej, o od-
mianie tytułow kapitału wieczystey prowizyi, ścią-
ga się do zmniejszenia prowizyi od długu krajo-
wego z 5 na 4 od sta.

Śmiertelne zwłoki Xięcia *d'Enghien*, które
dotąd leżały w tymczasowey kaplicy, będą dziś zło-
żone w grobie zamkowym w *Vincennes*.

WŁOCHY.

Rzym dnia 13 marca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Gazeta tutejsza, *Diario di Roma*, donosi o
śmierci Xiężney Łukieskiej *Maryi Ludwiki*, która d.
13 b.m. skończyła życie na puchlinę wodną. Była
córką Króla Hiszpańskiego *Karola IV*, i urodzi-
ła się d. 6 lipca 1782 r. w *Madrycie*. W 15 ro-
ku życia swego weszła w związki małżeńskie z
Infantem *Ludwikiem*, Xięciem dziedzicznym *Par-
my* i *Placencji*, i z nim kilka lat bawiła w stoli-
cy hiszpańskiej. W skutku traktatow, zawartych
d. 1 października 1800 w *St. Ildephonso*, d. 21
marca 1801 w *Madrycie*, małżonek jej otrzymał
królestwo *Etruryi*, i pojechał za nim do *Florencyi*.
Lecz wkrótce go utracił; umarł bowiem d. 2
maja 1803. Rządziła sama królestwem, jako opie-
kunka syna swego infanta *Karola Ludwika*, aż
do traktatu zawartego d. 22 października 1807 w
Fontainebleau, którym odstąpiła królestwa, a
obiecano jej dać inny kray w *Luzytanii*, którego
jednak nie otrzymała. Wróciła do Hiszpanii, a
nieszczęśliwe wypadki zniewoliły ją do opuszczenia
znowu oyczyzny swojej. Zabawiwszy niejaki czas
w *Nicei* udała się r. 1811 do *Rzymu*. Traktatem
wiedeńskim r. 1811 przeznaczono dla niej Xię-
stwo *Łukieskie*, a innym traktatem, zawartym d.
10 czerwoa 1817 między wielkimi mocarstwami
europejskimi postanowiono, aby po śmierci *Ar-
cy-Xiężney Ludwiki* dano jej i potomkom, *Par-*

mę i Placencją, a Lukę do Toskanii przyłączono. Wszelkim roku zapadła na puchlinę wodną, i w październiku przybyła do Rzymu, chcąc prze-
pędzić zimę w cieplejszym klimacie. Lecz naj-
usilniejsze środki lekarskie nie mogły jej uwolnić
od choroby, na którą umarła.

H I S Z P A N I A.

Madryt dnia 14 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wyszła tu ustawa Królewska dla poprawy
stanu przychodów i skarbu. Główniejsze prze-
pisy są następujące: wielka księga długu narodo-
wego, będzie niezwłocznie otworzoną, a ustano-
wiona komisya wpisywać ma długi w tę księgę.
Żaden dług nie może być w nią zapisany, bez
stosowney uchwały Monarchy i wskazania zróż-
dła na umorzenie tegoż długu; każdy dług w tę
księgę zapisany, będzie niezawodnie zaręczony.
Umarzanie i wypłata prowizyi, nastąpi wgotowi-
znie w oznaczonych terminach, i w krótkim cza-
sie. Oprócz wielkiej księgi będą utrzymywane dwie
inne księgi umarzające; jedna dla wykazania długów
niezapisanych, druga zaś dla długów, od których
się prowizya nie opłaca. Pożyczki zaciągnięte na
opędzenie teraźniejszych wydatków, zapisane bę-
dą do wielkiej księgi. Długi w wielką księgę wcią-
gnięte, umarzane zostaną po 1 od sta. Na umo-
rzenie długów, od których się prowizya nie opłaca,
wyznaczono rocznie 8 milionów. Ogólną hipoteką
kassy umarzającej, są wszelkie dochody ko-
rony, jak zostały oznaczone ustawą królewską z
d. 4 lutego r. b.

Słychać, iż Margrabia Mataflorida, oddawna
mianowany posłem naszym przy dworze sardyń-
skim, dla tego dotąd nie wyjechał do Turynu, iż
układa projekt zwołania stanów podług dawnych
praw hiszpańskich.

Pan Almenara, podał Królowi Jmci pismo,
radząc, aby Monarcha nadał powszechną amne-
stya, i ustanowił radę spraw wewnętrznych.

Dwie wielkie fregaty algierskie, oraz korwet-
ta i bryg, pokazały się przy brzegach naszych.

Wielu obywateli, doznając prześladowania i
pogróżek, za dawniejszą przychylność do konsty-
tucyi, opuściło stolicę tutejszą. Przeszło 600 o-
sób udało się do Kastylii.

Lekarze, którzy podpisali zdanie swoje o zdro-
wiu Króla Jmci wczasy, kiedy przymuszono go
wyjechać do Sewilli, podali teraz Monarsze prośbę
o wymazanie ich z listy osób wygnanych z Ma-
drytu.

Król Jmć postanowił, aby zniesiono wszy-
stkie zakłady konstytucyjnych jeńców wojennych,
z znavdujących się tam żołnierzy odesłano do mie-
sca ich urodzenia lub mieszkania, wyjąwszy Ma-
dryt i inne rezydencyę królewskie. Destaną pienią-
dze na drogę i podwoły, oprócz tego pobierać będą
połowę płacy.

P R U S S Y.

Berlin dnia 30 marca

(z Gazety Warszawskiej.)

Król Jmć dał Xiążęciu dziedzicznemu Ho-
henzollern-Hechingen order czarnego orla pier-
wszey klasy.

Rzeczywisty tajny radca i naczelny prezes
Schön w Gdańsku wydał obwieszczenie, iż z po-
wodu zwołania stanów królestwa pruskiego, ma
nastąpić wybór deputowanych. W zachodnich
Prusach wybierze się we 24 obwodach 15tu de-
putowanych pierwszego stanu, a w 9 obwodach
15 deputowanych drugiego stanu, w 6ciu zaś ob-
wodach 7 deputowanych 3go stanu; wschodnich

Prussach wybierze się w 9 obwodach 12 deputo-
wanych pierwszego stanu; w Litwie pruskiej w
13 obwodach 15 deputowanych takiegoż stanu, a
w 13 obwodach w Prussach wschodnich i Litwie
pruskiej 15 deputowanych 2go stanu; nakoniec w
Prussach wschodnich w 9 obwodach 9 deputowa-
nych, a w Litwie pruskiej w 6 obwodach 6 de-
putowanych 3 stanu.

T U R C Y A.

Od granic tureckich dnia 14 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Nadeszła do Stambułu smutna dla Porty, lecz
ważna wiadomość, iż Mahomed Ali Basza, Vice-
Król Egiptu zrzucił nakoniec maskę, i ogłosił się
niepodległym. Oddawna wiadano, iż on coś wiel-
kiego zamysła; wszelkiemi więc sposobami usiłowa-
ła go Porta osłabić, i nareście kazała mu dosta-
wić 10,000 woyska na przytłumienie powstania
greków. Tym czasem Mahomed Ali zamiast po-
słania woyska, uznał tę porę za dogodną do ogło-
szenia niepodległości swojej. Ci, którzy dokład-
nie znają stosunki państwa Ottomańskiego, i polo-
żenie stolicy jego, dokąd tyle żywności sprowa-
dzano z Egiptu, mogą sądzić o skutkach tego wy-
padku.

Słychać, iż twierdza Coron poddała się d. 18
lutego grekom. Listy z Missolungi potwierdzają
wiadomości o zdobyciu zewnętrznych szczytów Le-
panto, do czego się przyłożyli angielscy oficerowie
inżynierów, którzy pomagają grekom. Lord By-
ron wrócił z Trypolizy do Missolungi, wszędzie
był wspaniale przyjmowany. Wychodząca w
Smyrnie gazeta pod napisem Dostrzegacz Wschodni
zawiera d. 20 lutego następujące wiadomości:
„Poseł perski przeznaczony do Stambułu, bawi od-
niejakiego czasu w Erzerum, i miał kilka obrad
ze sprawującym interessa tureckie, który się u-
daje do Teheranu. Z powodu zimney pory roku,
Hossan Mirza Kon dopiero w końcu lutego wy-
jedzie do Stambułu. W Salonice utrzymuje się
bardzo ściśle nowe urządzenie względem pienią-
dzy. Za przestąpienie jego powieszono jednego
żyda i kilku greków. Żydzi dawali 200,000 pia-
strów, okupując życie jednowiercy swego, lecz już
było zapóźno: bo został powieszony. Uzbrowanie
floty idzie z pośpiechem. Oprócz nowo wybudowa-
nych fregat, wyudzie pod żagle 30 szalup kan-
nierskich. Z 10 takich szalup, które już wy-
płynęły do Dardanellów, dwie podczas burzy zo-
stały zapędzone na piasek, lecz jest nadzieja ścią-
gnięcia ich na głęboką wodę.“

Kurs Sankt-Petersburski dnia 21 marca:

W e x l e.

Na Londyn	9 $\frac{5}{8}$, pens.	} Bank. } Assygn. } za rub.
— Hamburg	8 $\frac{3}{4}$, $\frac{1}{2}$ szil. ban.	
— 3 mies.	8 $\frac{3}{8}$, — —	
— Paryż na 3 miesiące	99 99 $\frac{1}{4}$ cent.	

P i e n i a d z e.

Dukat holenderski nowy	11 r. 65 kop.	} procentow
Ru. { złotem	2 r. 89 kop.	
bel. { srebrem	2 r. 74 $\frac{1}{4}$ kop.	
Nieustający dochod komisyyi umorzenia dłu- gow: 6 $\frac{8}{100}$ assygnacyami	— 108	}
6 $\frac{8}{100}$ brzęczącą monetą	— 107	
5 $\frac{8}{100}$ takąż — — — —	92	

Kurs wileński na assygnaty od dnia 26 marca.
rubel srebrny 3 rub. 80 kop., dukat nowy 11 rub:
62 kop., stary 11 rub. 48 kop., imperyal 36 r. 90
kopiejek.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakeyi.

Wilno dnia 2 Kwietnia v. s. 1824 Roku.

Licytacja.

1. Dworżańska powiatu Upitskiego Opieka stosownie mając się do Ukazów Wyższej Zwierzchności, majątki obywatelskie za należność skarbową w wiedzę Opieki postąpione a poniżej poszczególnione, na przedmiot rychłego wyłączenia z onych tychże należności, z publicznej licytacji w miarę długu w roczną lub dalszą arędę od 23 apryla tego roku wypuścić zadeterminowała, przeto ktoby życzył z rzeczonych majątków który wziąć w arędę, iżby na terminu 21, 22 i 23 apryla do Poniewieża przybyć i w Dworżańskiej Opiece jawić się raczył, tych Dworżańska Opieka przez najmniejszą awizacją wzywa.

Prezydent Ziemi Jan Olechnowicz.

Rejent Tomasz Chodorowski

Majątki mające się wypuszczać w arędę.

1. Schedy z Exdywizyi Białozorowskiej różnych.
2. Schedy z Exdywizyi Pojurskiej różnych.
3. Schedy z Exdywizyi Jódyskiej różnych.
4. Sceda z Exdywizyi Poszekinskiej Jana Downarowicza.
5. Schedy z Exdywizyi Bitniskiej różnych.
6. Schedy z Exdywizyi Łaszmenpomuskiej różnych.
7. Schedy z Exdywizyi Jotajnskiej różnych.
8. Wsie Klerdeyki i Deylidyszki Czerniewskiego.
9. Rady Kordzikowskich.
10. Łauxodzie Werezszynskiego.
11. Sałaty Medema.

Rejent Tomasz Chodorowski.

1. Skutkiem Dekretu Sądu Magistratu Miasta Wilna dnia 4 miesiąca oktobra 1823 roku zapadłego, niżej piszący się zostałem wydelegowany do wyprzedania przez publiczną licytacją, na satysfakcyą kredytorów oddanych dworzków murowanego i drewnianego w Mieście Wilnie na przedmieściu Antokolu pod N. 1455 i 1456 położonych, oraz miedź browarną do JPP: Juchniewiczów należących, życzący przeto takowe dworki nabyć, raczą do onych zająć się w terminach; 1szym d. 9, drugim d. 11, 3cim i ostatecznym 14 mca apryla teraz. 1824 r. o godzinie 3 po południu. Dat 1824 mca apryla 1 dnia. Daniel Wener R. M. W.

Wyjeżdżają za Granicę.

1. Syn tutejszego obywatela Françoiszka Opitza, Kazimierz Opitz dla widzenia się z familią do Saksonii i Bahemii na miesiąc sześć.

1. Kulczycki Andrzej obrońca prawny przy Prokuratorji massy Radziwiłłowskiej, do Galicyi Austryackiej, Miasta Lwowa, ze służącym Justynem Kutikowskim, dla interesów własnych.

Pozew.

3 ALEXANDER PIERWSZY Samowładny IMPERATOR Wszech Rossy Król Polski etc. etc. etc.

Ur. Floryanowi Trzaskowskiemu majorowi z miejsca stałego zamieszkania swego niewiadomemu, Pozew edyktałny loco peragende executionis do Sądu Kommissyi na urządzenie interesów Radziwiłłowskich ustanowionego w Wilnie odbywającego się, z instancyi Ur. Michała Zaleskiego jeneralnego Prokuratora Massy Radziwiłłowskiej wynosi się o to: z dokumentu w dacie 1816 maja 2 dnia na fundamentie dekretu Taxatorsko-Exdywizorskiego Bolnickiego przez JW. Chodzkę w imieniu opieki nieletniej Xki postanowionego, WW. jako sukcesor Placyda Trzaskowskiego Czesnika Brzeskiego wzięwszy z kassy Xiążęcey dwoma razy czer. zł. 50 i złotych 2000 wynieśliście do Sądu Kommissyi Pozew po massę o resztującą sumę 4,440 f. 22 gr. z powyższego dokumentu, jakoby jeszcze należną, gdy atoli obok kwietacji samego aktora rzeczy Ur. Placyda Trzaskowskiego datty 1816 julii 15 dnia z pretensyi Sawiczańskich skarbowi Radziwiłłowskiemu wydanej, i dekret Taxatorsko-Exdywizorski Sawiczanski, i dokument JW. Chodzki na mylnych wsparte zasadach niewolnie wystarane, massy nieletniej Xki obowiązywać niemoga, a nieważność tę W. T. sam utwierdził, od rozwiniętego procederu i wpisanego aktoratu odstąpiwszy, zaczem Prokurator massy, po otrzymaney na W. T. w dacie 1824 marca 21 w Sądzie Kommissyi kondemnacie na B. D. i W. Sądzie prosić będzie: 1) warowania locum standi przez opłatę soluciw, 2) sądenia dla massy zwrotu summy 50 czer. zł. i 2000 f. z każdorocznemi procentami i expensami prawnymi, oraz tego wszystkiego co czasu sprawy udowodnionym zostanie, z wolnością poprawy tej żaloby.

1824 mca marca 26 d. Wozny niżej piszący się świadczę; jako kopię niniejszego pozwu z instancyi W. Michała Zaleskiego jeneralnego Prokuratora massy Radziwiłłowskiej wyniesionego, dla niewiadomego miejsca zamieszkania pozwanego Ur. Floryana Trzaskowskiego majora, do drzwi Sądu Kommissyi przybiłem, i do Gazety Kuryera Lit. dla opublikowania podałem. Dat ut Supra.

Józef Staszkiwicz Wozny Ptu. Wileńskiego.

Roku 1824 marca 26 d, w aktowej Kancellaryi Sądu Kommissyi na urządzenie interesów Radziwiłłowskich ustanowionego, obecny Wozny Ptu. Wileńskiego Józef Staszkiwicz relacją tego edyktałnego podanego pozwu urzędownie zeznał; świadczę A. S. K. R. R. Józef Doboszynski.

Wolno drukować, Jan Petersen Członek Kom. Radziwiłł.

Oświadczenie.

3 Roku 1824 marca 8 dnia, oświadczenie imieniem Stanisława Kamińskiego Sędziego Granicznego ptu Telszewskiego, czyni się w rzeczy następnej. Oświadczaający Kamiński

za prawem wieczysto-przedażnym nabył od Jana Kobeckiego Sędziego Ziemskiego Telszewskiego dziedzictwem dobra Raynie z zasciankiem Łaukociany zwanym w Telszewskim poie leżące, a od wszelkich długów i pretensyow do tego majątku rościć się mogących zapewnienie Ewikcyonalne uzyskał, mimo to jednak dla uniknienia wszelkich nadspodziewanych ambarassów, postanowił oświadczyć publicznie, aby wszyscy mogący mieć jakiegokolwiek do onego majątku pretensye, w czasie prawami opisanym zgłosili się, i potem już w moc prawa żadnych stosunków mieć niemogli, w jakowym względzie niniejsze zapisując oświadczenie, one do gazety Kuryera Litt. dla trzykrotney awizacyi podaie przy własnoręcznym podpisie.

Stanisław Kamiński S. Gr. ptu Telgo
Roku 1824 marca 8 dnia przed Aktami Grodz. ptu Telsz. stawiając obecnie WJPan Fabian Hryniewiecki niniejsze oświadczenie do Akt podał. Świadcze Grodzki ptu Telsz. v. Regent Mateusz Paszkiewicz.

Możno drukować Sędzia Grodz. Wileń.
Karol Koziell.

3. Były Kupiec ryski Jan Henryk Muzel posiadający w Trockim powiecie majątek Mokniuny i Janopol, dusz rewiskich 148 zawierający, różnym osobom za niewypartemi dokumentami i zakroczonemi dekretami zawniający 20,000 rubli srebr., w rzędzie których niżej podpisanemu do 7,000 rubli srebr. liczy się należności, i na tychże majątkach oparta annuata dla Muzelowej 500 rub. sr. nadto sukcesorowie Jakowlowowej za dokumentem 1809 roku w poszukiwaniu 25,000 rubli asygna. po kursie 86 rub. za 100 z procentami w Ziem. Trockim przewodzą proces, jeżeli więc uzysczą rekognicyą, cały fundusz niebędzie na satysfakcyją wierzycielom wystarczającym, a gdy Muzel ciągle zaciąga kredyty i pieniądze ztąd wzięte niewiadomo na jaki przedmiot obraca; niżej podpisany ma za obowiązek całą Publiczność ostrzedz, że jeśliby kto miał zamiar kredytowania kupcowi Muzelowi, żeby nie inną koleją pożyczal, jak przez wypłatę do rąk realnych jego wierzycieli, gdyż za późniejszymi inskrypcyjami poszukiwać swojej należności niebędzie miał prawa. Dat roku 1824 miesiąca marca dnia

Dominik Skarżyński Skar. ptu. Troc.
Takowe ostrzeżenie wolne jest umieszczenie do Kuryera Litewskiego świadczą Pisarz Grodz. Stanisław Marcinkiewicz.

Exdywizya.

3 Augustyn Klott b. Sędzia Jerzy Zdrojewski Podsedek Ziemscy Dzisieński, Fabian Modzalewski Sędzia Grodzki Ptu Trockiego, na Exdywizyą dobr po zeszłym JW. Alexandrze Wazgirdzie Chorążym Mereckim, w dobrach Alexandryi w poie Dzisieńskim leżących reasummowaną wyznaczeni Exdywizorowie.

JWW. i WW. JPPP. Piotrowi b. Sędziemu Główn. Miń. sądu 2go departamentu Konsukcesorowi i razem też znacnemu kredytorowi, Józefowi b. prezydentowi komitetu powinności wojen. ptu Dzisień., Zygimuntowi Woyskiewiczowi ptu Troc. Wazgirdom, Franciszce z Wazgirdow Mirskiej b. Sędziny Gra. ptu Dzisień Giertrudzie Wazgirdownie stolnikównie troc., oraz potomstwu zeszłego Michała Wazgirda Sędziemu komitetu

wojen. powinności Ptu Dzisień. w asystencyi Opiekunow, konsukcesorom dobr po zeszłym JW. Alexandrze Wazgirdzie Chorążym Mereckim, pozostałych, na taxę i exdywizyą zaofiarowanych, tudzież Leonildzie z Rawintow Cybulskiej Stolnikowej ziemi Herodel matce, Jakóbowi i Franciszkowi synom Cybulskim stolnikowiczom, sukcesorom zeszłego Woyciecha Cybulskiego stolnika Herodel. winnym massie pod konkurs oddaney do odpowiedzi, Kajetanowi Jeśmanowi b. Pisarzowi Ziem. ptu Dzisień., Franciszkowi Mieniskiemu b. Sędziemu Gran. ptu Dzisień. Weronice z Zenowiczow Wazgirdowej Sędziny komitetu powin. Ptu Dzisień., Janowi Paniawskiemu Strapczemu Wileń. Jakóbowi i Karolinie z Rossochackich Gieczewiczom Rotm. Józefowi Kobylńskiemu Sędziemu, Bartłomiejowi i Agacie z Krzyczewskich Jawińskim, Janowi Urbanowiczowi adw. Sądu Gł. Litewskiego 2 Depar. po zeszłym Józefie Urbanowiczu sukcesorowi i opiekunowi nieletnich Walerjana, Hipolita, Alexandra i Adolfa Urbanowiczow, Franciszkowi Szachnowi Regentowi Troc. Alojzie Krukowskiemu Regentowi Ziem. Wileń. z dokładem potomstwa i opiekunow, Teresie z Sokołowskich Magnuszewskiej Szam. b. dworu pol. w asystencyi opieki, Dawidowi Magnusowi, Salomonowi Polonusowi doktor., J. Byleczyńskiemu Ignacemu Wandorffowi, Bortkiewiczowi Komor. Troc., Starozakonnemu Cymechowi i Szeymie Leybowiczowi kahaln. Wileń., Izraelowi Eliaszewiczowi kupcowi i obywatelowi Wileń., Josielowi Hirszowiczowi Eliaszowi i Chełkowi Litmanowiczowi i innym debitorom, tudzież Ludwikowi Karłowiczowi. Piotrowi Bankiewiczowi, Ignacemu Czereyskiemu, Adamowi Kacewiczowi, Augustynowi Łukaszewiczowi, Białoblockiemu, Larynowi b. Plenipotentom zeszłego Alexandra Wazgirda i utrzymującym jegoż interessa, a tym samym winnym do usprawiedliwienia się massie, i dalszym wszystkim jakiego bądź kolwiek tytułu kredytorom, pretensorom, possesorom, oraz utrzymującym fundusz zeszłego Alexandra Wazgirda, i utrzymującym pod życiem jego, jegoż interessa i papiery, oznajmujemy tem naszym obwieszczym urzędowym listem iż na skutek Remissyynego, w roku 1817 febr. 22 dnia w Ziemstwie Dzisieńskim nastalego Dekretu, a za onym we wtórych Departamentach Głównych Wileńskiej i Mińskiej Gubernii Sądow zakraczanych rezolucyow, taxę i Exdywizyą dobr zeszłego Alexandra Wazgirda determinujących, a oraz wyrokow Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego, w uprzednich zjazdach, w dobrach Alexandryi początkowie ferowanych, postanowiwszy takowy akt taxy i exdywizyi, w stosunkach tylko wprost do funduszow zeszłego Chorążego Wazgirda z jego zawnien odnoszących się do ostateczney konkluzyi doprowadzić; żeby o tém wszystkie strony, do takowego aktu wchodzące i wchodzić powinae, po różnych powiatach i Guberniach odlegle mieszkający niewątpliwie zawiadomionemi bydź mogły podanie niniejszego obwieszczona, dwonasto niedzielami uprzedzamy, i one przez gazetę dla wiadomości interessowanych stron opublikowane mieć chcemy i że od daty podania takowego obwieszczona, za niedziel 12 do majątności Alexandryi w poie Dzisień. leżącey niechybnie zjedziemy i dzieło taxy i exdywizyi między wszystkimi debitorami, possesorami, kredytorami, pretensorami i pod jakimkolwiek bądź pozorem i tytułem fundusz i papiery zeszłego Alexandra Wazgirda Chorążego Mereckiego utrzymującami, aż do ukończenia onego expedyowac będziemy a na niejawiących się z dopominkami swotemi do tego sądownictwa Taxatorsko-Exdywizorskiego, że wedle Remissy, amissyą wieczną zapowiemy, niniejszym obwieszczym listem uwiadomiamy i ostrzegamy. Roku 1824 febr. 29 Dnia.

Roku 1824 mca febr. 29 d., Woźny niżej wyrażony świadczą, iż od urzędnikow WW. Augustyna Klotta Sę. b. i Jerzego Zdrojewskiego b. Podsejda Ziem. Dzisień, Fabiana Modzalewskiego Sędziemu Grodz. ptu Troc. takowe obwieszczenie z

instancyi JJWW. Piotra b. Sę. Gł. Miń. Sądu 2go Departamentu, Józefa b. Prezydenta Komitetu powinności Wojen. Ptu Dziśnieńskiego, Zygmunta Woyskowicza ptu Trockiego Wazgirdow, Gertrudy Wazgirdowej Stolnikowej Troc., oraz potomstwa zesłego Michała Wazgirda Sędziego Komitetu wojen. powinności ptu Dziśnień. Wazgirdowien, w assystencyi Opiekunow, Franciszki z Wazgirdow Mirskiej b. Sędziny Gran. Ptu Dziśnień. w asystencyi jej męża. Takowe obwieszczenie przez gazetę opublikować się mające JW. Kredytorom, possesorom i pretensorom, do funduszu zesłego JW. Alexandra Wazgirda Chorążego Mereckiego, przypytyjnym się, tudzież fundusz jego, pod jakimkolwiek bądź pretextem, i tytułem u siebie utrzymującym, niemniej też Plenipotentom i Adwokatom promocyą interessow jego, pod życiem jegoż zajmującym się, a wszystkim w tym obwieszczeniu pomienionym, i niepomienionym, znaleźć się mogącym, w kopiach trzech jedną kładąc na dobrach Alexandryi, drugą na attynencyonalnym folwarku Pazikach, trzecią do drzwi Kancellaryi Ziem. Dziśnieńskiej rzybijając podałem, i o terminie stawania zjazdu do majątności Alexandryi w ptcie Dziśnieńskim leżącej Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego, dla ukończenia dzieła taxy i exdywizyi, od daty podania niniejszego obwieszczenia za niedziel dwanaście, oznajmiłem i opowiedziałem. Dat ut supra. Dawid Delewallo Woźny 2go Departamentu Gubernii Witebskiej.

Roku 1824 mca februaryi 29 dnia, przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziem. ptu Dziśnieńskiego stanawszy obecnie JP. Woźny Delewallo kwit tego obwieszczenia Urzędownie zeznał, przyjął i że do xiąg wpisano, przy Skarbowey pieczęci świadczę. Donat Truchsses Trochlic Regent Ziem. Ptu Dziśnieńskiego.

Wolno drukować Ignacy Szyryn Sędzia Ziem. Ptu Dziśnień.

Objawienie.

3 Sąd Ziemski Powiatu grodzieńskiego objawia, aby P. Paweł Saker Radca Kollegialny i Kawaler, lub jego sukcesorowie, w ciągu czterech miesięcy od daty niżej wyrażoney, pod obawą postąpienia podług prawa, sami osobiście lub przez prawnie umocowanych jawili się do tego Sądu dla wystuchania dekretu zapadłego w sprawie tegoż Radcy Kollegialnego Saker'a z P. Józefem Barwińskim, a także z Starozakonnym Tanchelem Leyzerowiczem i Leybą Mowszowiczem co do rozrachunku utrzymywanych przez nich w mieście Grodnie, czopowego, sosowego i konsumpcyynego poborow. Dnia 19 marca 1824.

Ze powyższe objawienie może bydź do Gazet przyjęte poświadczamy:

Prezydent Ziemski Powiatu Grodzień. J. Sokołowski.

Sędzia Ziemski Ptu Grodzieńskiego Jan Baranowski.

Sędzia Ziemski Ptu Grodzieńskiego Mateusz Brzozowski;

Ziemski Powiatu Grodzieńskiego Pisarz Waleryan Kudorowski.

Regent Józef Nadolski.

Aręda domu.

3 Niżej podpisany mając w domie Zyda Icki Szlomowicza Sobola na Szklanney ulicy pod Nrem 217 leżącym zatradowane na lat dwanaście trzy kramy, zaprasza życzących one arędować rocznie lub na pół roku, aby się udali do W. Michała Pileckiego Adwokata Sub. Wileń., mieszkającego w do-

mie Wasilewskich na zaułku Królewskiego Młyna dla umówienia się o cenę i przyjęcia kontraktu, a to przed dniem 11 miesiąca apryla, w którym to dniu więcej dającemu arędować będzie. 1824 mca marca 25 dnia.

Dominik Romanowicz b. Ziemski Wileń. Regent.

Roku 1824 marca 27 dnia. Takowe uwiadomienie Redakcyi Kuryera Litewskiego do Gazet umieścić może.

Sędzia Grodz. Wileński Antoni Pomarnacki.

Oświadczenie.

3 Excerpt oświadczenia z protokołu potocznyego Sądu Grodz. ptu Szawel. w dacie poniższy zapisanego et eorundem pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią stronie potrzebującej iest wydan.

Roku 1824 mca marca 3 dnia. Oświadczenie imieniem WJPani Zofii z Xiążąt Giedroyciów Połujanowey asessor. ptu Wilkom. dla publiczney i powszechney wiadomości uczynione, w poniższy materyi. Żaląca się W. Połujanowa asessor. zawierając ślubne związki z zesłym Józefem Połujanem, wniesła w dom jego znaczną ruchomość i nie małe summy; które wspomniony zesły mąż na własne i osobiste obrócił potrzeby. Śmierć jego odkryła przed żalącą się stan byłey sytuacji, która sie zawierała tylko w ruchomości i w sprzętach gospodarskich; aczkolwiek żaląca się, niewidzi dla siebie zupełnego wynadgrozenia, unikając wszakże, mogących się zdarzyć poszukiwań czy to przez krewnych czyto przez kredytorów zesłego męża, niniejszem oświadczeniem w aktach publicznych zapisującym się i mającym się umieścić w gazecie Kuryera Lit., wzywam wszystkich sukcesorow, kredytorow, i pod jakimkolwiek bądź względem pretensorow, zesłego ś.p. Józefa Połujana, ażeby w wpływie dwumiesięcznym i szerególnie na dzień 5ci mca maja idącego 1824 roku sami lub przez umocowanych z dokładnemi dowodami raczyli przybyć do majątku Konawaycie zwanego w poie Szawelskim położonego, jako dziedzictwo oyc'a oświadczałoy się i mieysce lokacyi pozostałey mężowskiej ruchomości, a to w potrzebie jej przeglądu zaspokojenia żalącoy się wszelkicy należności, czyto przez oszacowanie nieraz wspomnioney ruchomosci czyto przez wylicytowanie publiczne, którą pozostałość będą mieć prawo osiągnąć sukcesorowie. Znajduie się jeszcze w potrzebie żaląca się i te dodać ostrzeżenie, że opóźnienie lub zupełne pretensorow nieprzybycie zmusi ją do krokow processowych: gdyż przez długie utrzymywanie niektóre sprzęty mogą ulegać zepsuciu, a nawet same pomieszczenie niemało zajmuje mieysca z niewygoda w gospodarce, oprócz tego żaląca się nie przyymuie na siebie obowiązku odpowiedzialności, za żadną stratę, jeśliby się ta zdarzyła przez jakiekolwiek przypadki. Takowe oświadczenie w imieniu żalącoy się aktorki, jako umocowany podpisuję: Michał Grudziński dworzani b. Skarbu Lit.

Zgodno z protokulem poświadczam: Michał Iwaszkiewicz Regent Grodzki Ptu Szawelskiego.

Takowe oświadczenie dozwała się umieścić w Gazecie Kuryera Litewskiego Stefan Taraszkiewicz Sędzia Grodz. Ptu Szawel.

Dom do przedania.

3. Dom Szulcowski w mieście Wilnie na Żarzeczcu zaraz za mostem pod Nrem 555 sytuowany, na jedno piętro murowany, z dziedzincem obszernym, jest do wyprzedania na wieczność, ktoby więc życzył ony nabydz raczy zgłosić się do tegoż domu, gdzie o cenie i warunkach od osoby poruczenie mającoy poinformowanym zostanie.

Exdywizya.

2. Sąd Taxatorsko Exdywizorski, na usatysfakcyonowanie kredytorow zeszłego JW. Henryka Barona Mirbacha Jenerała Woysk Polskich i Kawalera, Dekretem Remissyynym Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego Cywilnego Departamentu, przeznaczony, i w dniu pierwszym marca roku idącego, do majątku Łaukożemy zwanego, w powiecie Telszewskim położonego zebrany, poułatwieniu wszelkich akcessoryynych stopniow i oznaczeniu w dniu pierwszym maja do kancelaryi Grockiej powiatu Telszewskiego na wszystkich stronach pod karami sprzeciwiństwa komportacyi, dla oczewistego całej sprawy rozsądzenia, ziazd swój do tegoż majątku w dniu szesnastym junii roku idącego zakreślił, w takowym terminie że bez żadnych odkładow poruczone sobie dzieło ukończy, że na niestawających a pozwanych debitorach, oczewistym wyrokiem poszukiwane summy wskazać, nieobjawione zaś kredytorskie i wszelkiego rodzaju pretenzysy, wieczney amissyi padać będzie obowiązany; w myśl dekretu remissyynego przez ninieyszą awizacyą zapowiada. Dat 1824 marca 7 dnia.

Prezydent Ziemi ptu. Upit. i Exdyw. Jan Olechnowicz.

Ziemi ptu. Wileń. Pisarz i Exdywizor Józef Olszański.

Rosiński Grodz. Prez. i Exd. Fran. Billewicz.

U w i a d o m i e n i e.

3 Komissya Sądowa Edukacyyna Gubernyi Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej uwiadamia PP. Obywateli, iż w dniach 27, 28, 30 czerwca 1824 roku odbywać się będzie w mieście powiatowem Winnicy w Gubernii, Podolskiej leżącym, w obecności jednego z Członków Kommissyi licytacya przedaży na wieczność majątku pojezuickiego Futorów Kazanichy i Kaidaczychy w powiecie Winnickim leżących, majątek ten w obrębie swoim zamyka więcey 9cin włok ziemi, w której znajdują się łanki, ogrody, łąki dworskie, grunta i sadyby włościańskie, łaski w krzakach mlbdych, stawki, dwór, szpichlerz, stodoła, chlewy, karczma i młyn dawniey exyatujący, teraz nowych nakładów potrzebujący. Poddanych do tego majątku należących jest sadyb kilka. Futor Kazanicha będąc odległym od m. Winnicy na werstw 2½ zostaje w obwodzie kabaku mieyskiego Winnickiego, i przedaży trunkow w nim nie wolna. Futor zaś Kaydaczycha odległy na siedm i pół werstw od Winnicy, lubo zostaje teraz w obrębie kabaku Winnickiego, lecz stosownie do odebranej przez Kommissyą wiadomości od wyższej Władzy, od roku 1827 ma bydź z tego obrębu wyłączony, a w przypadku niewyłączenia którego z tych futorów albo i obudwóch razem z pomienionego obwodu kabakowego, dziedzic tego majątku na mocy Ukazu Rządzącego Senatu r. 1814 dnia 24 października, za utraconą propinacyą odbierać bę-

dzie wynagrodzenie ze Skarbu Monarszego. Licytacya zacznie się od summy rubli srebr. 2787 kop 71 jako odpowiadający kapitałowi wyrachowanemu w stosunku 6% od terażniejszej opłaty coroczney na rzecz Funduszu Edukacyynego po r.s. 167 kop 26¼ w okładzie zadeterminowaney. Poszliny, papier herbowy i opłaty kancelaryyskie do kupującego ściągac się będą. Chcący się pisać na licytanta, złoży na vadium r. sr. 500 lub dostateczną na tę summę porękę w zakład, że się od zalicytowaney summy nie cofnie. Złożone na vadium pieniądze lub poręka będą zwrócone tym co się przy licytacyi nie utrzymają, a naywięcey postępującemu zaliczą się, w moc ewikcyi o której niżej się powi — gdyby zaś ten co naywyższą summę postąpił i tym sposobem prawa do dziedzictwa pomienionych majątków nabył, warunków kupna dopełnić nie chciał, lub nie mógł, vadium r. sr. 500 przezeń złożone stanie się Funduszu Edukacyynego własnością, i tenże Fundusz wróci się do praw swoich na dziedzictwo tychże majątków. Jako zaś rzeczony majątki są natury pojezuickiej i podług Imiennego Naywyższego Ukazu r. 1807 dnia 21 grudnia, summa szacunkowa na tychże dobrach wieczystie zostawać powinna, ani z nich podniesioną bydź może, lecz tylko procent szósty od niej na rzecz Funduszu Edukacyynego przez dziedzica tych dóbr opłacany bydź winien, przeto z powodu że te dobra po ogłoszeniu onych wakującemi do bezpośredniego rozrządzenia Funduszu Edukacyynego zwrócone zostały, kupujący przy zawarciu tranzakcyi wieczystey, będzie w obowiązku złożyć ewikcyą na trzecią część summy szacunkowej jaką zalicytuje. Jeśliby nowy nabywca miał dóbr dziedzicznych, na którychby takową trzecią część summy szacunkowej zalicytowaney w stosunku po r. sr. 60 na jedną duszę poddanego płci męskiej stanu rolniczego swobodnego od wszelkich długów i skarbowey zaległości (na co świadectwo Sądu Głównego złożyć winien) mógł zabezpieczyć, w ówczas do złożonego vadium doliczy ilość wyrównywającą trzeciej części summy szacunkowej zalicytowaney, a Kommissya oddawszy takową summę na ewikcyą pewną, procent od niej po 6% dla tegoż nabywcy zapewni, do którego to procentu i kapitału Fundusz Edukacyyny w ówczas dopiero poydzie, kiedy dziedzic nowy uchybi należney Funduszowi z tych dóbr opłaty, i w przypadkach Konstytucyą 1775 r., Ukazem Imiennym 1807 r. 21 grudnia i innemi prawami Funduszowi Edukacyynemu służącemi zastrzeżonych. O bliższych warunkach przedaży jako i o stanie dóbr pomienionych można w każdym czasie powziąć wiadomość w Kancellaryi Kommissyi, a pod moment licytacyi od Członka Kommissyi przytomnego temu aktowi. Dan w mieście Krzemieńcu dnia 3 marca r. 1824. Ludwik Raciborowski Kommissarz. Pisarz kollegski Assessor Rudzki.

Obszerwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmianna w powieci
	dnia 1 god. 2 wiecz.	27 cal. 7.2 lin.	+ 5,5 stopni.	Póln. zach.	Deszcz
	dnia 2 god. 5 z rana	27 — 7.2 —	+ 2 — —	Polud. zach.	Pochmurno